

Georgian hymns  
with Georgian  
rounds & dances  
by: Kadeau.



Dr. ZYGMUNT MROWEC  
NOTARJUSZ  
BRZESKO (MAŁOPOLSKA)

Wielmożny Pan

Felix Furtek

Notary Public

Chicopee, Mass

U.S.A.

America

Dr. ZYGMUNT MROCH  
NOTARIUS  
W BRZISZKACH

*Polska*

Dr. ZYGMUNT MROWEC  
NOTARIUSZ  
BRZESKO (MAŁOPOLSKA)  
TEL. 27.

---

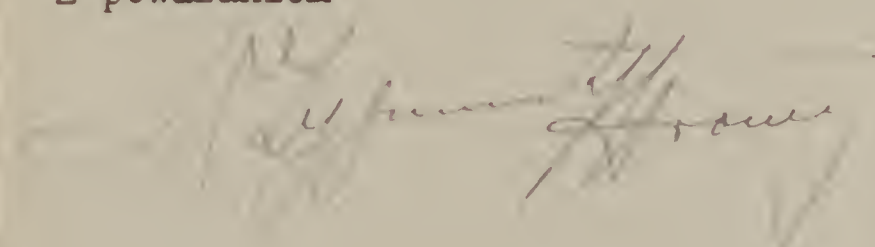
W Brzesku, dnia 5 listopada 1937 r.-

WPan Felix Furtek  
Notariusz Publiczny  
Chico-pee, Mass.

W odpowiedzi na list z dnia 21 października 1937 r. zawiadamiam WPana /  
że familia śp. Michała Lekkiego zgłosiła się do mnie celem wyrobienia dokumentów  
potrzebnych do podjęcia spadku po śp. Michale Lekkim, dokumenty te wyrobiłem,  
a interesowani celem legalizacji udali się następnie do Sądów Tutejszych.

Jak obecnie się dowiedziałem, Sąd skierował dokumenty te do Generalnego  
Konsulatu Polskiego w Nowym Jorku.

Z poważaniem

A handwritten signature in dark ink, appearing to read 'Zygmunt Mrowec', is written over a faint, circular official stamp. The signature is fluid and cursive.





Pan Jan W. Zak  
310 Hampden Street  
Chicopee, Mass.

KONSULAT GENERALNY  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
W NEW-YORKU

CONSULATE GENERAL  
OF THE REPUBLIC OF POLAND  
NEW-YORK, N. Y.  
149-151 East 67-th Street

No. 22091





KONSULAT GENERALNY  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
w NEW-YORK'U

CONSULATE GENERAL  
OF THE REPUBLIC OF POLAND  
NEW-YORK

Nr. 22091

W odpowiedzi uprasza się powołać na powyższy numer  
When answering please refer to the above number.

W sprawie spadku po śp.  
Michale Lekkim

New-York, N. Y., 22 listopada, 1937.  
149-151 EAST 67TH STREET  
Tel. Rh. 4-2506.

Pan Jan W. Zak  
310 Hampden Street  
Chicopee, Mass.

Na pismo Pana z dnia 17 listopada, 1937,  
Konsulat Generalny zawiadamia, że pełnomocnictwem z  
dnia 20 lipca, b.r., Wojciech i Kunegunda Lekki upo-  
ważnili Konsula Generalnego R. P. do zastępowania ich  
w sprawie spadku po zmarłym synie, śp. Michale Lekkim.

W dalszej korespondencji w niniejszej spra-  
wie, winien Pan zwracać się bezpośrednio do adwokata  
tutejszego Konsulatu Generalnego, Pawła P. Flaka, 31  
Elm Street, Springfield, Mass.

Za Konsula Generalnego:

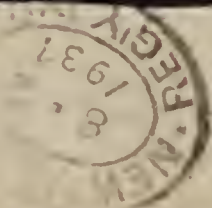


Roman Oleśnicki -  
Referent Prawny.

WT:



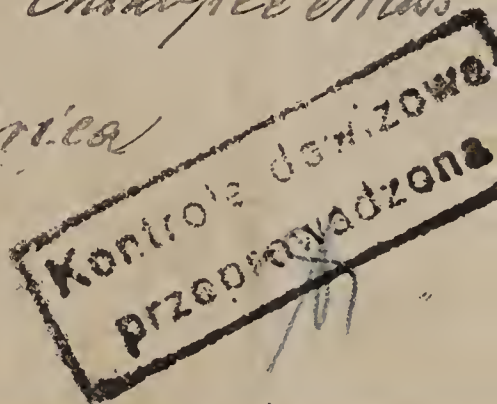
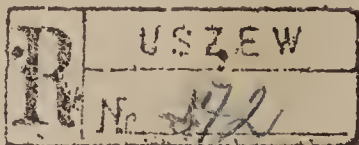
Wojciech Lekki  
Gmyinik, pow. Brestko  
Chotopolowa.



Williamy Pan  
Van Lak

Exchange Street, Chicago, Mass

U. S. America



Gnojnik dnia 22 lipca 1937

Wielmożny Pan

Pan Zdzisław Chłopiec Marsz. Armii

Podpisany Wojciech Lech i Gnojnik  
porucznik Drużby Mało polska, cywil  
smarłęga, tam syna Michała Lecha  
najmłodszą siostrą chrześnią Pannę Tatkę  
domniemam, że siostrę mego syna  
Michała Lecha, jak również Pannę  
Tatkę, Feliksowi Furthowi i Chłopcu  
który tegorocznie domniemam siostrę  
mejącego Michała Lecha.

Donoszę Panu, że potrzebne dokumenty  
z polski zostały wysłane przez notariusza  
tutejszego do Ameryki, celem otrzymania  
świadectwa po ojc. synie Michała.



Platego podziwiamy ci nie tylko nielekko  
proszę Pana o dalsze rajecie. sie ta  
sprawa ma w tamtejszym rejentem  
to jest parostalym majatkiem po  
mnie synie Michale za co sobie  
pan wyraża wolnie jakie wypadnie  
z tego majatku polowyt i otrzymat  
co ja. Panu remalam, ze swęstrany  
rearte która wypadnie dla mnie  
proszę sie rajec' odesłaniem do mnie.  
Cile bycie dalo to ubranie jego które  
przynosi synowi, proszę sobie  
ustawie sm swoje własne  
a gdyby było mi możliwe to proszę  
sprawdai, jak będzie moin  
to proszę tak zrobić

Jeszcze również o rajoni nie aby to  
sprawa była możliwie natalskiana,  
o ile jest to w mojej Parna, gdyż sam jest  
tam bliżej tego spóźnia jak ja, i więcej  
obrazominy w tamtejszym kraju  
a jako Lutejsyredak nakładowo  
licznie sprawa te natalski jak na leży  
na co z góry obliczując Bogdanów.  
Zamyślam przedronienie w starego kraju  
ella Parna i rocznie Parna, również  
nazywa się przedronienie. Pięty Wojtenie  
rocznie przedronienie, węgry unajmni  
również.

Przedronie również Jan Gidewski  
stary organista nasz.

Jeszcze raz razymy przedronienia  
Wojciech Lekki.





Receipt for Registered Article No. 375

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid 15 cents Class postage 2Declared value 1 Surcharge paid, \$Return Receipt fee 5 Spl. Del'y fee

Delivery restricted to addressee:

In person, or order. Fee paid

Accepting employee will place his initials in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per H

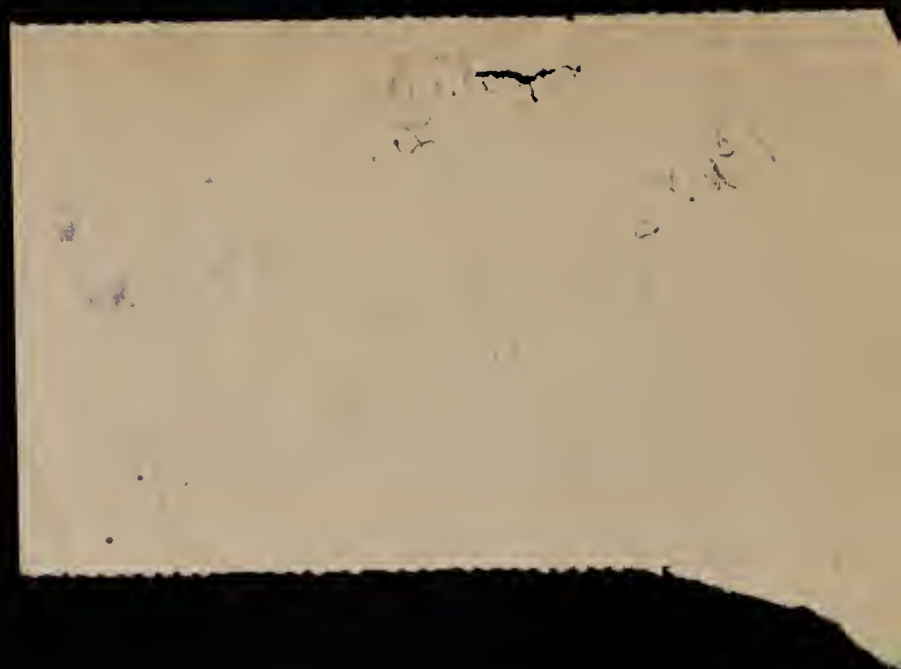
(MAILING OFFICE)

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding \$5 up to \$1 for indemnity not exceeding \$1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to \$1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE

65-6852



Dnia 21-go sierpnia, 1939 roku.

Pan Wojciech Lekki,  
wieś Gnojnik, powiat Brzesko,  
voj. Krakowskie, Poland.

Szanowny Panie Lekki:-

Podług wiadomości jako dostarczył nam tutaj Konsulat  
Generalny Polski z New Yorku, to majątek po A.p. Michale  
Lekkim pozostał ogólnie w sumie 3,414 dolarów 72 centów.  
Pieniądze to zostały rozdzielone jak następuje:

Wojciech Lekki otrzymał 1,707 dol. 36 centów.

Kunegunda Lekki otrzymała 1,707 dol. 36 centów.

Pewna więc część z tych pieniędzy odezła na koszty a pozostałość  
z pomnożenia około 1,500 dolarów Pan otrzymał, a również podobną  
sumę otrzymała żona czy córka Pana, Kunegunda Lekki.

Przyponiłem więc Panu że gdyby nie ja, dalej mój syn,  
Józef Partek, adwokat; i pan Jan Zak, nie byłibyśmy razem do  
tej sprawy po śmierci syna Pana zebrałiśmy się i Pana o wszystkich  
powiadomili, to Pan o niemasz byłby nie wiadomości i pieniądze po  
synu Pana byłby zabrakł bezużyteczni.

Pan obiecał nam wynagrodzić za to, i my mamy Pana otrzymać  
listy z kopertą, a jednak do tego czasu Pan tego nie uczynił  
choć Pan ja i Kunegunda Lekki żadne sumy i pieniądze otrzymaliśmy.

Dlatego wywodzi Panu, niech Pan otrzyma słowa i niech Pan  
należną sumę 60 dolarów nadesła na mój adres, a ja zostawię sobie  
20 dolarów, a po 20 dolarów wyślę p. Józefowi Partek, i Janowi  
Zakowi. Niech Pan porozumie się z Kunegundą Lekki żeby część  
z tych 60 dolarów ona zwróciła Panu gdyż w jej interesie również  
tutaj pracowaliśmy.

Uproszczę Pana żeby sprawy tej nie odwrócić lecz zaraz  
załatwić ja dla nas pomyślnie i zapłać kwotę 60 dolarów tutaj  
nadesłać. W razie gdy nie otrzymam od Pana przychyłnej odpowiedzi  
przed dnem 1 października, 1939 roku z przyrodością wielką będziemy  
zmuszeni wnieść skargę przeciwko Panu w Sądzie w Brzesku.

Proszę pamiętać że czekamy na odpowiedź Pana tylko do dnia  
1 października, 1939 roku.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....  
Notariusz Publiczny.





29 listopada 1937 roku

Pan Wojciech Lekki  
Wież Gnojnik, powiat Brzesko  
Koj. Krahovnik, Poland

Szanowny Panie Lekki:

A przekroćcie wielką piśzę ten list do Pana a to z powodu iż ja pierwszy z panem Janem Lekk oraz synem moim Józefem Turtek adwokatem, daliśmy Panu znać o śmierci syna Pana ś. p. Michała Lekkiego następnie opisałem Panu o majątku jaki po synie pozostał, dalej co należy robić aby cały majątek ten Pan otrzymał a Pan się nie miał do nas zwracać tylko oddać całą sprawę innemu adwokatowi polskiemu tutaj do załatwienia.

A przysłał Pan dał pełnomocnictwo Konsulowi w Now Yorku, lecz Konsul ten spraw nie załatwił lecz dał takow adwokatowi ktoremu mu się spodobało. Nie wiem kto Pana do tego namówił, lecz gdyby był Pan postawił się ostro to tak pełnomocnictwo byłoby wyrobione jak my u nas Pan Józef. Pan jest pełnoletni ma więcej jak 21 lat życia i Pan może na swoje imię i tak zrobić jak się Panu podoba. Nawet gdy nie ma nie tutaj do Nowy Yorku Pan nie jest pod żadną talią.

Jestem już dawno zdrowy i nie warto być obciążonym i grzesznym to ludzie na grzeszności się nie gnuś, tak jak Pan się nie poznał na naszej dobroci woli i przyrzeczności. Jeździł w trzech ów rasy do Ludlow, Mass., zbudował dobrze całą sprawę, następnie napisał kilka listów w tej sprawie, co i wszystko pan na bu-  
dę się przysłało.

Teraz Pan powinien nam przysłać kopię podróży do Ludlow, badanie sprawy oraz kopie korespondencji do czasu syniesie na trzech do dolarów amerykańskich, z których kopie upraszamy lub prosimy przysłać list do Konsula polskiego w Now Yorku że Pan zgadza się na to wydatki.

A oddam Panu,

.....  
Notariusz Publiczny.



17 listopada 1937 roku

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej  
Polskiej  
149-151 East 67th Street  
New York, N. Y.

Szanowni Panowie:

Ś. p. Michał Lekki, mój kolega szkolny z Polski, zmarł  
dnia 1 lipca b. r., w Ludlow, Massachusetts.

Listem z dnia 3 lipca b. r. niezwłocznie powiadomiłem  
p. Wojciecha Lekkiego w Gnojniku powiat Brzesko, ojca ś. p.  
Michała Lekkiego, donosząc mu o gotówce jaka pozostała po  
jego zmarłym synu. W odpowiedzi na mój list otrzymałem od  
wspomnianego powyżej p. Wojciecha Lekkiego list z daty 22 lipca  
1937, że polecił miejscowemu Rejentowi w Brzesku wyrobienie  
potrzebnych dokumentów mocą których upoważniony zostałem do  
zajęcia się całą tą sprawą.

Gdy po upływie kilku tygodni owe dokumenty nie nadeszły,  
napisałem list do Dr. Zygmunta Mrowca, Notarjusza w Brzesku a  
dzisiaj otrzymałem odpowiedź za pośrednictwem p. Felixa Furtka  
Notarjusza Publicznego, że wszystkie dokumenty przesłane zo-  
stały do Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w  
New Yorku.

W obec tego prosiłbym Sz. Panów o poinformowanie mnie czy  
dokumenty takowe w sprawie jak powyżej opisałem otrzymał i  
jaką rolę ja mam do wypełnienia na mocy tychże dokumentów.

Dziękując naprzód za grzeczność Sz. Panów, kreslę się z  
uszanowaniem.

.....  
Jan W. Zak  
310 Hampden St.  
Chicopee, Mass.





CHARLES V. RYAN, JR.  
ATTORNEY AND COUNSELLOR AT LAW  
COURT SQUARE BUILDING  
SPRINGFIELD, MASS.

July 31, 1937

Chicopee Bankers Corp.  
224 Exchange Street  
Chicopee, Massachusetts

Gentlemen:

I have been appointed Administrator of the Estate of Michael Lahey and have qualified as such.

There is considerable mystery concerning the affairs of Mr. Lahey. The sum of \$3290.00 was found in his home after he died. I have reason to believe that at some time he had an account in some Western Massachusetts bank. If you will be so kind as to inform me as early as possible whether or not your records show that Mr. Lahey had an account or had a safe deposit box, or did any other business with your bank, I shall appreciate receipt of this information.

Mr. Lahey did not move to Western Massachusetts until somewhere between 1928 and 1932. He lived on Seventh Street, in Springfield, when he first came here and during the last three or four years had been living in Ludlow, Mass.

Very truly yours,

Charles V. Ryan Jr.

CVR:RP

of my 8 V. 20-30

August 3, 1937

Mr. Charles F. Ryan Jr. Atty.  
Court House Building  
Springfield, Massachusetts

Dear Attorney Ryan:

In regard to the estate of Michael Lohry, we wish to inform you that the above did not have any money with us as we do not take deposits as we do not act as a deposit bank.

We wish to advise you to write to the Polish National Credit Union, 222 Exchange Street, Chicago, Illinois where they have deposit accounts especially made up with the Polish people.

Yours truly,

WILLIAM J. MURPHY, JR.

.....  
President









Dnia 3-go Lipca, 1937r.

Wielmożny Pan, Eymunt Mrowca,  
Notaryusz w Brzesku,  
Woj. Krakowskie, Poland.

Wielmożny Panie!

Uwaga Wiel. Pana o katastroficzne sprawy następującej:  
W dniu 1-go Lipca, b. r. zmarł tutaj w mieście niemieckim  
Ludwig, Hans., sp. Michał Leśki który pochodził ze wsi Gnojnik,  
i zostawił także ojca Józefa Leśki i siostrę Rozalię Leśki zam.  
Ziemna. Sp. Michał Leśki zmarł samotywnie od ludzi gdyż  
był chwiejnym i z nikim nie był, zostawiając domostwo stare i kilka  
małych prętów, oraz trochę przy sobie - pieniądze w gotówce  
małutkie. Został on również w samotywnym domu w którym  
z banków w New York około 7000 dolarów amerykańskich, lecz  
największy bankowy depozyt nie został nie zainicjowany.

Wady były tam majątek nie przeszedł w jego ręce  
lub też nie został do ręki strona amerykańska, ponieważ przysłać  
tutaj do Ameryki pomocownictwo które może podzielić najbliżsi  
bracia to jest ojciec, matka i siostry sp. Michała Leśki.  
Pomocownictwo takie może znacznie pomóc wójtowi-lipczaninowi  
przez Konsula Amerykańskiego w Warszawie.

Wskazując dalej rodzinę Leśki do Michała Leśki w Gnojniku  
ojca zmarłego Michała Leśki, wskazuje na niego ustanowił prawo-  
mownością Pana Józef Leśki który jest 241 Bushong Street.,  
Chicago, Ill., a który pochodził ze wsi Gnojnik, znany jest Panu  
Wójtowi Leśki i jest człowiekiem nie postrachowanego charakteru.  
Gdy więc Józef Leśki zwróci się do Konsula Wiel. Pana prosię  
uczynić tak jak w tym liście wskazuje aby pomóc od niego jest  
to sprawa nie cierpiąca zwłoki, chcąc uratować majątek ten dla  
ojca i rodziny.

Kadencja również do 1 Wiel. Pan co o piękne honorarium  
zarabia u niego w tych czasach jest tak szybko.

Czekając rychłej odpowiedzi, prześlę się

Z Uzaszanowaniem,

.....  
Notaryusz Publiczny

Pañ Jozef Lohi,  
Wies H

Dnia 3-80 Lipca, 1937r.



Wypis

dnia 3-go Lipca, 1937r.

Pan Józef Łęki,  
Wice Wójt, Powiat Brzesko,  
Woj. Krakowski, Poland.

Szanowny Panie:

Drogi Panie Le syn Pana *Michał Łęki* zmarł tutaj niespodziewanie z powodu choroby, Ludowa, 1000. dnia 1-go Lipca, 1937r. Miał skoż on majątek w domu oddanym kilka kilometrów od miasta ludzkiego i miał przy jego śmierci nie był obywatel. Po jego śmierci zostało przeliczone 300 dolarów gotówki w obrocie jakie po nim pozostało. Odrocz tego są pewnie pozostali do dnia on powinien skończył wotorym banku w mieście New York. Pieniądze tych było być około 7000 tysięcy dolarów.

Wszystko to oraz do i około 5 morgów gruntu zostały zachowane dla pana i nie uwalni tego ludzi obywatel. W ten sposób Amerykański potrzebny jest aby Pan udzielił ulgi i otwarcia całej polonijności aby ktoś mógł się w ten sposób majątkowi po synu.

Wszystko radziłbym Panu aby udać się do Rejenta w Brzesko, przedstawić mu ten list który teraz Pan czyta i polecił mu wyrobienie pełnomocnictwa do majątku się odczekać. Na pewno onika poleciłby Pana Zak, którego adres jest 101 Exchange Street, Chicago, Ill., U. S. America., który powinien z Gao, J. L. z tej wsi co i Pan kilka razy rozmawiał z synem panie Łęki. Michał Łęki. Odczeka o ten sposób list do Rejenta w Brzesko pana Eymonta Krowca. Do się który może to nadszedł do promocyj tutaj kancelaryj Rejenta od lat 10-15 i rekomendacy o imie pana do Rejenta Książki w Dąbrowie, Białki w Dąbrowie Wielkiej oraz adwokaci Stania w Dąbrowie i Dąbki i Dąbki w Dąbrowie.

Nadzwyczajnie jeszcze w sprawie to jest nie nieważne wieści i niech Pan się pospieszy z wyrobieniem pełnomocnictwa jak najprędzej. Gay w orzeczeniu razie są tutaj wstąpił administratora masy syndyka ej obywatelskiego Adwokata, którego nazywają wy. Książki z pomocą do pomocy majątku jasi ma być syn Rejenta pozostał.

Krośnię się z życzliwością,

.....  
Notaryus Publicus.



Ward Van Zant  
262 Exchange St.  
Chicago Ill.

